Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni. Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni. Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389

Abonament: na poczcie: miesięcznie —,96 zł, kwartalnie 2,88 zł, wekspedycji: mies. 90 gr, kwart. 2,70 zł - Ogłoszenia: za miejsce 1-łam. 1 milim. w wyż 5 grosze przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 133 | Września, sobota dnia 14 listopada 1925 | Rok VII

Tak, ale...

Jesteśmy narodem dziwnie chwiejnym i niezdecydowanym, który choć czasem stwierdzi zło z całą stanowczością, to jednak nie posiada tej stanowczości jeszcze tyle, żeby to zło wykorzenić radykalnie, raz na zawsze. A przecież bez wysnucia wszystkich konsekwencji w danej chwili, nie zdołamy nigdy całkowicie uleczyć naszego życia społecznego, w którem obecnie przeżywamy krytyczne do najwyższego stopnia momenty.

Naprawiamy zazwyczaj jedno lub drugie niedomaganie, a tymczasem inne pozostają nietknięte lub może tylko w części załagodzone i ranią nadal nasz organizm społeczny. Rozwój nasz jest przez to stale zahamowany, a wśród obcych musi o nas wytwarzać się opinja, że jesteśmy narodem niezdolnym do samodzielnego rządzenia się, bo jakkolwiek widzimy nasze błędy, to jednak nie potrafimy się ich wyzbyć. I niestety wiele faktów świadczy tu istotnie przeciwko nam.

W Sejmie panuje obecnie rzekomo nastrój bardzo poważny. Nawet lewica jakoby zaczynała myśleć o tem, co należy czynić, żeby dopomóc państwu w tem krytycznem położeniu.

Trzeba przedewszystkiem zaniechać walki partyjnej i dążyć do jakiegoś porozumienia, z którego by potem wypłynął jednolity plan działania w kierunku naprawy gospodarczej.

Rzeczywiście tak, ale...

Uznając konieczność porozumienia się, powiada jednak leader N.P.R. poseł Chądzyński, że warunki tego porozumienia nie mogłyby naruszać zdobyczy pewnych warstw, a przedewszystkiem ustawodawstwa socjalnego, jakiemi są wiadomo: ograniczony czas pracy, obecny ustrój ubezpieczeń, ochronny system podatkowy itd. Tych stanowczo ruszać nie wolno.

Tak, ale w jaki sposób zmienić w takim razie stosunki gospodarcze, które fatalnie odbijają się również już na warstwach robotniczych? Czyż nie lepiej pracować wedle potrzeby należycie i mieć chleb za to, niż ubijać produkcję i wzniecać nędzę powszechną?!

Słusznie też nazwał to poseł Chądzyński „zdobyczami" — na kim, na własnem społeczeństwie i państwie, bo tkwi w nich rzeczywiście jakieś znamię gwałtu i krzywdy, które się odbijają na całości. W społeczeństwie zaś, które ma posiadać warunki rozwoju i żywności, nie może być zdobyczy jakichkolwiek jednej warstwy nad drugą tylko powinno być uczciwe i rozumne współdziałanie pracodawców jak i pracobiorców w interesie podtrzymania i dalszego rozwoju produkcji.

Z drugiej strony stronnictwo „Piast", jak to zaznaczył jego przedstawiciel p. Buzek, byłoby również skłonne do porozumienia, ale tylko wtenczas, jeżeli się spełni postulaty chłopskie, a więc reformę rolną w tich pojęciu, którą warstwy ziemiańskie znowy uważają za nader krzywdzącą dla siebie. W dodatku niema być wolno zmieniać obecnego systemu podatkowego, który przewiduje podatek dochodowy dla państwa dopiero od gospodarstw ponad 60 morgów ziemi. Dzięki temu zaś w Polsce podatek dochodowy płaci tylko 332 tysięcy ludzi, podczas gdy w Prusiech płaciło go blisko 10 milj.

I jak tu dojść do porozumienia, choćy naogół upragnionego, kiedy wszędzie występuje jakieś „ale", wypowiadane w obronie klasowego stanu posiadania, klasowych „zdobyczy", czy wreszcie klasowych postulatów na przyszłość. Nie potrafimy ściśle rozumować czy co, by wiedzieliśmy chyba z góry, że tym sposobem o porozumieniu nie może wogóle być mowy. Byłoby to jedynie zawieszenie broni między stronnictwami, gdy tu na gwałt potrzebny nam jest pokój rzeczywisty — pokój bez zastrzeżeń.

Czyż Polak zawsze ma być mądry dopiero po szkodzie!

Czy trzeba koniecznie najpierw osłabić się doszczętnie przez uporczywą walkę klasową i dopiero potem jej zaniechać, zamiast uświadomić sobie zawczasu to — o czem dzisiaj zresztą już cały świat jest przekonany — że nie przez walkę ale jedynie przez porozumienie klas i ścisłą współpracę może być zapewniony byt każdego zosobna oraz całego narodu.

Czas byłby już ostateczny, żebyśmy sobie i światu całemu oszczędzali tego gorszącego widowiska, jakie dajemy naszem sobkostwem partyjnem i zaciekłością bez granic. O jakiejś naprawie stosunków przedtem niema ani co myśleć, a wszelkie wysiłki jednostek czy grupy poszczególnych pójdą na marne.

ak.

Kto jest w posiadaniu

1. **Asygnat markowych z r. 1918,**
2. **Pożyczki Odrodzenia krótko i długoterminowej z r. 1920 powinien natychmiast stawić wniosek**

do „Komisji rozpatrywań zgłoszeń o dodatkową konwersję pożyczek państwowych z roku 1918—20 przy urzędzie pożyczek państwowych w **Warszawie.**

Do wniosku należy dołączyć:

1. Obligacje względnie asygnaty markowe w orginale albo zamienione już w kasie skarbowej na pożyczkę złotową.
2. Zaświadczenie banku lub instytucji, w której swego czasu pożyczkę podpisano i **zapłacono.**
3. Oświadczenie własne, że na wziętą pożyczkę nie zaciągnął długów lub jej nie zastawił.

Termin zgłoszeń kończy się w marcu 1926.

- Kronika -

Września, dnia 13 listopada 1925 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki:
dzisiaj: Stanisław Kost., jutro: Józefata.

* **W ostatniej chwili** przypomina się operetkę „Swaty" graną w nadchodzącą niedzielę 15. XI. 25. o godz. 8-mej w sali p. Bartkowiaka przez miejscowe Koło śpiewackie „Lutnia". Generalna próba już w kostjumach odbędzie się w piątek 13. XI. 25. o godz. 8-mej wiecz. również w sali p. Bartkowiaka.

* **Tydzień Akademicki.** Od 7—15 zbiera się po domach składki na Dom Akademicki w Poznaniu. W niedzielę, dnia 15. bm. odbędzie się na ten sam cel ogólna kwesta uliczna.

Uprasza się Szanowne Obywatelstwo aby zasilało hojnie datkami puszki i zapełniało przedłożone listy składek na ten tak wzniosły cel, jak pomoc dla naszej „przyszłości" dla uczącej się młodzieży.

* **Jarmark Czerw. Krzyża.** W niedzielę 8 bm. panował na sali p. Bartkowiaka we Wrześni niebywały wprost ruch. Oto Czerw. Krzyż wrzesiński urządzał w dniu tym swój tradycyjny jarmark jesienny, poparty nadzwyczajną życzliwością z strony całego społeczeństwa. Nie całego może, gdyż z przykrością podkreślić trzeba brak zrozumienia u naszych gospodarzy i gospodyń małorolnych, dla celów społecznych i charytatywnych. Natomiast z uznaniem wyrazić się trzeba o klasie robotniczej, która w pokaźnej liczbie dała dowód, że chce i umie popierać sumienną i rzetelną pracę, jaka przyświeca przy wszystkich uroczystościach naszemu dzielnemu Czerw. Krzyżu. Od godziny 12 w południa do późnego wieczoru napływały wprost tłumy publiczności, aby zwiedzić i poczynić zakupy jarmarczne. A było rzeczywiście coś zobaczyć i podziwiać! Na sali umieszczone były gustownie udekorowane kioski, w których panie sprzedawały po przystępnych cenach drób, dziczyznę, mięsa, ciasta, mąkę, groch, chleby, cukry, czekolady, owoce, zabawki itd. W starannie przygotowanych loterji fantowej, kole szczęścia lub w kręglelni wygrać było można ładne i cenne przedmioty. To też niejeden nabywca szczęśliwego losu odnosił do domu wielce uradowany to zająca, bażanta, indyka, gęś, kaczkę lub inne specjały. Podczas uroczystości koncertowała nadzwyczaj ładnie orkiestra 68 pp. pod batutą p. por. Szała. Wieczorem zaś rozpoczął się sympatyczny dancing i trzymał gości w pląsach do późnej nocy. Tak oto wypadł uroczysty dzień Czerw. Krzyża we Wrześni, a Szanownym Paniom powinszować można nadzwyczajnego suksesu pieniężnego i moralnego, który w dniu tym w całej pełni osiągnęły. Zebrano bowiem jak na obecne ciężkie czasy nadspodziewanie wielką sumę, a Cz. Krzyż będzie znowu w możności kontynuować nadal swe wzniosłe i piękne cele. Publicznie należy się zatem złożyć gorące podziękowanie wszystkim zacnym ofiarodawcom z przesłanych darów, zacnej publiczności za życzliwość i poparcie okazane tak ogólnie szanowanej instytucji, jaką jest nasz Czerw. Krzyż i należy uznać wytężoną pracę całego komitetu, aby dzień jarmarku wypadł jak najwspanialej. Najserdeczniej zaś należy podziękować się z szczerą wdzięcznością i całem uznaniem paniom komitetu, paniom czynnym z Czerw. Krzyża, całemu jego zarządowi; jak i przedewszystkiem prawdziwej dobrodziejce naszego miasta i powiatu przewodniczącej Czerw. Krzyża pani prezydentowej Zychlińskiej z Gorazdowa za tyle pracy i poświęcenia wlanych w tą dobrą sprawę niedzielnego jarmarku. Cześć Wam wszystkim, zacne szanowne panie!

Uczestnik.

* **W ubiegły czwartek** bawiła we Wrześni delegacja Rady Powiatowej Chrzanowskiej, która w osobach prezesa Dr. Karola Smolenia i wiceprezesa hr. Piotra Rostworowskiego wręczyła b. marszałkowi powiatu chrzanowskiego p. hr. Edwardowi Mycielskiemu adres uznania za długoletnią zbożną pracę i niespożyte zasługi dla powiatu tamtejszego. Dyplom podpisało 84 gmin miejskich i wiejskich. Poza dyplomem utworzył powiat chrzanowski 2 stypendja imienia Hr. Edw. Mycielskiego mianowicie jedno dla ucznia szkoły rolniczej a drugie dla ucznia szkoły górniczej.

* **Z Rady miejskiej.** Na ostatniem zebraniu Rady miejskiej powzięto uchwały w sprawie pobierania w roku 1926 następujących samoistnych podatków komunalnych jak: podatków od lokali i zbytku mieszkaniowego. Tu nadmienić należy, że płacą ten podatek wszyscy od 1 izby począwszy, ale kto jest bez pracy lub zarabia tak mało, że i tego drobnego podatku płacić nie może, idzie do biura na Magistrat i oświadcza to urzędnikowi odnośnemu do protokółu i uwalnia się od płacenia; dalej podatek od zajmowanych lokali, od przedmiotów zbytku jak samochody, ekwipaże, od psów, opłat od umów o przeniesieniu własności nieruchomości, podatku od biletów wstępu na zabawy, rozrywki i widowiska, opłaty za udzielenie konsensów budowlanych, opłat administracyjnych,targowych,podatku od zaprotestowanych weksli, od spadków i darowizn. Następnie powzięto uchwały w sprawie pobierania w r. 1926 następujących dodatków komunalnych do podatków i opłat państwowych jako to: dodatku do państw. pod. od przem. i handlu, do państw. pod. dochodowego (tu nastąpiła zniżka w stosunku do roku ub. z 4, $4^1/_2$, 5 na 3, $3^1/_2$, 4) dodatku od państw. podatku od spożycia, zużycia względnie produkcji. Dodatku do opłat państw. patentów na wyrób i sprzedaż trunków itd. do państw. podatku od gruntów. Po uporaniu się z uchwaleniem powyższych przystąpiono do ustalenia następujących budżetów na rok 1926: przyjęto budżet elektrowni zł 76.500, wodociągów 40.000, kanalizacji 18.450, rzeźni 30.500, łazienek 1.400, szkoły wydziałowej żeńskiej 16.000, szkoły wydziałowej męskiej 16.000 i głównej administracji 220.460. Z okazji budżetów omawiano w późny wieczór najróżnorodniejsze kwestje mianowicie prac w przyszłości, a więc w roku przyszłym buduje miasto dom mieszkalny przy strzelnicy na 16 mniejszych mieszkań dalej baraki dla przejściowo bezdomnych. Prace przy rozbudowie i planowaniu terenu pod park mają być kontynuowane, tak samo przebudowa zniszczonych bruków ma być podjętą głównie celem zatrudnienia bezrobotnych. Zwracano uwagę na niektóre brzydkie pozostałości wojenne jak np. rynny rzucające fontanny deszczówki na głowy przechodniów (dom p. B. Samolewskiego) — rynny takie winny być wpuszczone w ziemię i połączone z kanalizacją. Kąpielnia miejska poleca pp. lekarzom i kasie chorych swą uruchomioną ponownie kąpiel elektryczną. Radny Ignasiński poruszył sprawę zniżek szkolnego w szkole wydziałowej, przebijała w przemówieniu nuta żalu do społeczeństwa, że uwzględnia przy zniżkach lityklo dzieci urzędników i robotników a pomija małych rzemieślników obarczonych licznymi rodzinami, uważając ich jako ludzi dobrze zarobkujących. Magistrat obiecał przy następnym przeglądzie wniosków o zniżki w komisji szkolnej specjalnie wnioski rzemiosła drobnego wziąść pod uwagę. Na zakończenie przyjęto wniosek zdjęcia fotograficznego obecnej Rady miejskiej i rozdania fotografji pp. Radnym.

* **Kino „Orzeł"** (sala p. Tuczyńskiego) wyświetlać będzie w sobotę 14. bm. o godz. 8, w niedzielę o godz. 4 i 8 oraz w poniedziałek o godz. 8 dramat w 7-miu aktach p. t. „Kiedy kobieta zdradza męża". Bliższe szczegóły na afiszach.

* **Zdziczenie młodzieży ulicznej** cichnie zwykle z wiosną i na porę letnią znajdując upust swawoli w polu. Na jesień i zimę rozpoczynają się harce po ulicach miasta. Donoszą nam o napadzie kilkonastoletniego chłopaka na dwie malutkie dziewczynki, króre matka po zakup sprawunków posłała. Jednej z dziewczynek wydarł z rączki portmonetkę. Działo się to na przestrzeni ulicy rzecznej i poznańskiej.

Drugi wypadek zdarzył się podczas wesela 2 sióstr Loewenberg w Hotelu pod „Białym Orłem". Trzech parobczaków z Zawodzia natarczywie dopominało się u ojca panien młodych poczęstunku, po otrzymaniu tegoż na dalsze namowy dał im gospodarz wesela butelkę czystej, którą natychmiast w świecie po opuszczeniu hotelu na ulicy wypili. Ale i to im nie starczyło powrócili po raz trzeci i kiedy dostali odmowną odpowiedź jeden z nich nożem skaleczył jednego z gości, który mu drogę na salę zagrodził. Przywołana policja zdołała jednego

z parobczaków przychwycić, kiedy dwaj dalsi uciekli. Winę ponosi w tym wypadku dobroduszność pana domu, który zamiast chłopaków zaraz oddalić pozwolił im się upić i do awantury doprowadził.

*** Wielka kradzież w pałacu arcybiskupim.** W dniu 11. bm. popoł. nieznani sprawcy włamali się do pralni mieszczącej się przy pałacu arcybiskupim na Ostrówku Tumskim w Poznaniu.

Złodzieje po przepiłowaniu krat żelaznych niespostrzeżeni weszli do budynku i skradli znaczną ilość bielizny wartości kilku tysięcy złotych.

Kradzież powyższa wywoła wielkie wrażenie w Poznaniu.

*** Ułatwienia w nabywaniu nawozów potasowych.** Dyrekcja Spółki Akcyjnej Eksploatacji Soli Potasowych aby ułatwić rolnikom wczesne i terminowe zaopatrzenie się w nawozy potasowe, przyznaje tym rolnikom, którzy w miesiącu listopadzie zamówią kałuskie sole potasowe, lub stebnicki kainit — długoterminowy, bo roczny, tani, częściowo nawet bezprocentowy kredyt i zapewnia terminową dostawę. — Zamawiać można we wszystkich kooperatywach i spółkach rolniczych.

— **Grudziądz.** (Figle rzeźnickie.) Pewna kobiecina posprzeczała się z rzeźnikiem grudziądzkim o mięso. Tenże z złości czy też z figli przejechał jej tyłem noża po gardle, co tak na kobietę podziałało, że krzyknęła, pobiegła do domu i tamże zemdlała.

— **Poznań.** W drodze do Zbąszynia w pobliżu stacji Palędzie wypadła z pociągu nieznana kobieta. Stan jej beznadziejny.

Podobny wypadek zdarzył się na Pomorzu. Synek niejakiej Sidorko, jadącej z dziećmi do Francji, oparł się o drzwi wagonu, które się nagle otworzyły. Chłopiec zginął na miejscu.

O ile drzwi otwierają się w stronę lokomotywy a więc pod wiatr, natenczas dzieje się to wprost błyskawicznie i o ocaleniu mowy być nie może.

*** Na sejmowej Komisji prawniczej** przyjęto zmianę w ustawie lokatorskiej tej treści, że termin eksmisji przedłużono z 6 mies. do 1 roku.

*** Liczba bezrobotnych w Polsce** wzrosła w ostatnim tygodniu październikа o 6 tys. osób, wykazuje w przybliżeniu ogółem 213 tys. osób.

*** Samolot „Pocztowiec I."** zakupiony z składek pocztowców, ofiarowany będzie w najbliższych dniach wojsku.

*** Polska posiada 320 tys. inwalidów** i zajmuje 6 miejsce wśród mocarstw, które poniosły straty w wojnie światowej.

*** Z brojowni 21 pp. w Łodzi** skradziono drogą włamania 48 rewolwerów.

*** Robotnicy polscy,** katowani przez obszarników niemieckich w Meklenburgji, zwrócili się po pomoc do konsulatu polskiego.

*** Przeczulenie powodem samobójstwa dziecka.** We wsi Truskolasy 12-letnia Bronisława Lenarczyk ukarana cieleśnie przez matkę, wybiegła z domu, oświadczając, iż utopi się w stawie. Dziewczynka istotnie spełniła pogróżkę, rzucając się do stawu, z którego po kilkugodzinnem poszukiwaniu wydobyło zimne zwłoki młodocianej desperatki.

*** Z powodów oszczędnościowych** rząd zamierza skasować wydział medyczny i gospodarczo-leśny przy uniwersytecie poznańskim.

*** Prasa rozmaitych odcieni** zastanawia się nad potrzebą skasowania ministerstw reform rolnych, ministerstwa pracy oraz robót. Pierwsze złączyć się ma z min. rolnictwa, dwa dalsze min. handlu i przemysłu.

*** W Gdańsku** założono Tow. b. Powstańców i Wojaków.

*** W Bawarji** wykryto organizację, która pod przewodnictwem b. następcy tronu bawarskiego księcia Ruprechta zamierzała przywrócić monarchję.

*** W Hiszpanji** planowano zamach na życie premjera Primo do Rivera.

Redukcja kultury

Od kilku dni zaczęły krążyć pogłoski o zamierzonej redukcji Uniwersytetów polskich. Podstawę do nich dał złożony w Sejmie wniosek pp. Thugutta i tow., którego treść dokładna nie przedostała się jeszcze do wiadomości publicznej, lecz który bywa określany jako „wniosek o redukcję Uniwersytetów".

Uderzającym jest fakt, że z tym atakiem na kulturę został przez pogłoskę związany odrazu Uniwersytet Poznański, jako pierwsza do „redukcji" placówka.

Do Warszawy wyjechał J. M. rektor Uniwersytetu Pozn. prof. dr. Sitowski oraz dziekan wydziału lekarskiego prof. dr. Antoni Jurasz. Wyjazd ten pozostaje w związku z projektowanym we wniosku p. Thugutta atakiem na przyszłość kultury narodowej oraz z temi pogłoskami, z których można wnioskować, że pierwszym objektem tego ataku ma stać się kultura narodowa Polski zachodniej. Przez przedstawicieli swoich przedstawiciel swoich przedewszystkiem Uniwersytet szereg interwencyj w sferach miarodajnych.

Aljanci wycofują komisje kontroli wojsk. w Berlinie

Paryż, 10. 11. Niemiecka odpowiedź na ostatnią notę Rady Ambasadorów z dnia 23. 10. oczekiwaną jest tu niebawem.

Zaraz po otrzymaniu odpowiedzi nastąpi odwołanie międzysojuszniczej komisji wojsk. w Berlinie.

Nota niem. zostanie przesłana bezpośrednio do Rady Ambasadorów.

Wszyscy oficerowie francuscy, angielscy, belgijscy i japońscy — ogółem przeszło stu, opuszczą Berlin w ciągu grudnia. W grudniu zbiera się Liga Narodów, celem przyjęcia Niemców.

Sytuacja w Marokku całkowicie opanowana. Paryż, 8. 11. Marszałek Petain przybył do Paryża i odpowiadając na zapytania dziennikarzy, ograniczył się odpowiedzią, że sytuacja wojskowa w Marokku została całkowicie opanowana i że kraj ten odtąd jest całkowicie zabezpieczony przed wszelkiego rodzaju zamachami i podżeganiami do buntu ze strony Abd-el-Krima.

Z życia Towarzystw

* Zebranie Tow. Zjedn. Murarzy odbędzie się w niedzielę dn. 15. XI. popoł. o godz. 2-giej w lokalu p. Janiszewskiego. O liczny udział prosi Zarząd.

* W niedzielę dn. 15. XI. 1925 r. o godz. 1-szej odbędzie się w lokalu Odeon ul. Warszawska **Uroczyste Zebranie Wydziału Cechów na powiat wrzesiński** połączone z wręczeniem dyplomów mistrzom zasłużonym. O liczne i punktualne przybycie wszystkich rzemieślników prosi Zarząd.

* **Gotów.** W niedzielę dnia 15. bm. o godzinie 5-tej popoł. odbędzie się uroczyste zebranie ku czci św. Stan. Kostki, na salce parafj. Po zebraniu próba teatralna. O liczne i punktualne przybycie zaprasza Zarząd.

Zarazem przypomina się wszystkim druhom iż w sobotę dnia 14. bm. o godzinie 5-tej popoł. odbędzie się wspólna spowiedź, a w niedzielę o godz. 7,45 rano na mszy wojskowej wspólna Komunja św.

Sprawy gospodarcze

Notowania ofiejal. Gieldy Zbożowej w Poznaniu

z dn. 11. XI. 1925 r. Ceny dla handlu hurtownego. Loco Poznań za 100kg. w ładunkach wagonowych.

Żyto	14,80-15,80	Ziemn. fabr.	2,10-2,30
Pszenica	22,70-23,70	„ jad.	-
Jęczmień zim.	17,50-19,50	Słoma żytn. l.	1,80-2,
„ brow.	20,80-21,80	„ „ pr.	2,80-3,
Owies	16,-17,	Siano pras.	8,20-9,
Mąka żytn.	25,65-26,65	„ luźne	6,20-7,
„ pszenna	37.-40.	Tatarka	-
Ospa żytnia	9,75-10,75	Groch vikt.	27-30
„ pszenna	9,75-10,75	Groch polny	21-22
Wyka	-	Seradela	-
Łubin nieb.	-	Konicz. cz.	-
Łubin żółty	-	„ b.	-
Peluszka	-	Rzepak nowy	-

Poznański targ na bydło

Notowania Rzeźni Miejskiej z dnia 11-go listopada br.

Za bydło rogate	I. kl.	84—86	II. kl.	66—	III. kl.	54—56
Za cielęta	I. kl.	—	II. kl.	74—	III. kl.	66—
Za owce	I. kl.	—	II. kl.	44—46	III. kl.	33—36
Za świnie	I. kl.	134—	II. kl.	128—130	III. kl.	120—

Warszawa, 11. 11. Dolary 5,98 Holandja 240.95, Londyn 29.30, Paryż 24.10, Praga 17.82, Szwajcarja 116.60, Sztokholm 160 30, Wiedeń 84.39, Włochy 24.15. Paryż nieco mocniejszy.

Za nadesłane nam życzenia w dniu ślubu składamy

serdeczne „Bóg zapłać!"

Mieczysławowie Zakrzewscy.

Września, w listopadzie 1925.

Licytacja przymusowa!

W poniedziałek, dn. 16 listopada 1925 r. o godz. 2 popoł. publicznie sprzedam u handl. Mielżyńskiego w **Strzałkowie** najw. dając. za natychm. zapłatą:

2 konie.

Janicki, komornik sądowy, Września.

Obwieszczenie!

Pomimo mego zarządzenia z dnia 29. X. 1925 dotyczącego nakazu wyłożenia trucizny na szczury zgłosiła się dotąd tylko nikła ilość osób po poświadczenia na zakup trucizny.

Wobec tego zwracam ponownie uwagę na bezwarunkowy obowiązek wyłożenia trucizny do dnia 14. bm. a równocześnie na dotkliwe kary za niewyłożenie trucizny.

Września, dnia 10 listopada 1925.

Urząd Policyjny

L. dz. 7366/25 III. Sołtysiak.

Ogłoszenie!

Robotnika Szczepana Romińskiego z Wrześni ulica Kościelna 3 umieściłem na liście opilców (nałogowych pijaków), wobec tego zabraniam podawania i sprzedaży jemu napojów alkoholowych.

Września, dnia 9 listopada 1925 r.

Urząd Policyjny

L. dz 7777/25 III. Sołtysiak.

Obwieszczenie!

Różyca w zagrodzie p. Pecolda przy ulicy Strzałkowskiej wygasła.

Września, dnia 6 listopada 1925 r.

Urząd Policyjny

L. dz. 7662/25 III. Sołtysiak.

Obwieszczenie!

Środki zapobiegawcze zarządzone z powodu zarazy stadniczej dla zagrody p. Feliksa Orcholskiego we Wrześni dekretem z dn. 4. XII. 1924 l. dz. 8444/24 III zniosłem z dniem dzisiejszym.

Września, dnia 9 listopada 1925 r.

Urząd Policyjny

L. dz. 6404/25 III. Sołtysiak.

Odpis!

Obwieszczenie!

Wzywam wszystkich oficerów rezerwy i pospolitego ruszenia (względnie byłych urzędników wojskowych), urodzonych w latach 1901, 1897, 1895, 1885, 1881 i 1875 oraz pośród urodzonych w latach 1900, 1899 i 1894 tych, którzy w bieżącym roku nie odbyli ćwiczeń wojskowych, a którzy na mocy obwieszczenia z dnia 5 września podlegali obowiązkowi zgłoszenia się do raportu kontrolnego w dniu 4 listopada 1925 r, i tego obowiązku z jakichkolwiek bądź przyczyn nie spełnili, by stawili się wraz z książeczką stanu służby oficerskiej i kartą przydziału mobilizacyjnego

Dnia 18-go listopada 1925 r.

o godzinie 9-tej rano do dodatkowego

Raportu Kontrolnego

w siedzibie Powiatowej Komendy Uzupełnień, właściwej dla stałego miejsca zamieszkania.

Niestawienie się bez usprawiedliwionych przyczyn powoduje wdrożenie postępowania karnego w myśl postanowień Ust. o powszechnym obowiązku służby wojsk. z dnia 23 maja 1924 r. oraz przymusowe doprowadzenie opornych do P. K. U.

Poznań, dnia 7 listopada 1925 r.

Dowódca Okręgu Korpusu Nr. VII.

(—) Sosnkowski

Generał dywizji.

Powyższe podaję do wiadomości.

Starosta

L. dz. 13888/25 E. Charkiewicz.